

JAKUB KARPIŃSKI JAKO HISTORYK

Antoni Dudek

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Na książkach Jakuba Karpińskiego poświęconych historii PRL wychowało się całe pokolenie polskich inteligentów, których czas dorastania przypadł na lata 80. minionego wieku. Jest paradoksem, że ogromny społeczny głód wiedzy o najnowszych dziejach Polski, jaki zrodził się na przełomie lat 70. i 80., jako pierwszy zaspokoił nie historyk, ale socjolog, którym był z wykształcenia Karpiński. Do połowy lat 80., kiedy w drugim obiegu ukazały się kolejne tomy wielkiej syntezy XX-wiecznych dziejów Polski pióra prof. Wojciecha Roszkowskiego, skrywającego się pod pseudonimem Andrzej Albert (Roszkowski 1986), właśnie książki Karpińskiego stanowiły główne źródło rzetelnej wiedzy o PRL-owskich kryzysach, w oficjalnej literaturze określanych eufemistycznie mianem „wydarzeń”.

Prace Karpińskiego dotyczące PRL-u układają się w logiczny ciąg, kreśląc historię PRL-u widzianą przez pryzmat kolejnych kryzysów wstrząsających komunistyczną dyktaturą. Stało się to szczególnie wyraźne, gdy w 2001 roku Wydawnictwo UMCS połączyło cztery główne książki Karpińskiego o historii PRL-u oraz kilka krótszych szkiców w jeden obszerny tom opublikowany pod tytułem *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi* (Karpiński 2001).

Nie jest to oczywiście pełna historia powojennej Polski, ale wnikliwe studium choroby, jaka od początku toczyła organizm tworu państwowopodobnego zwanego PRL-em. Choroby, której podstawowym źródłem były sowieckie korzenie oraz brak akceptowanej społecznie legitymizacji komunistycznej elity władzy. Z tego też względu tytuł *Wykres gorączki*, jakim autor opatrzył zbiorowe wydanie swoich studiów nad PRL-em, uważam za nadzwyczaj trafny.

Jedna z najstarszych prac historycznych Karpińskiego to opublikowany po raz pierwszy w 1975 roku esej *Pochodzenie systemu*, stanowiący zwięzły opis genezy komunistycznej państwowości, otwierający – jako rozdział I –

książkę *Ewolucja czy rewolucja* (Karpiński 1975). Karpiński skoncentrował się w nim na analizie sposobów tego, w jaki sposób polscy komuniści, opierający się początkowo wyłącznie na sile bagnetów Armii Czerwonej, zdolali doprowadzić do sytuacji, w której byli w stanie samodzielnie kontrolować sytuację w Polsce. Obecnie wiemy już znacznie więcej na temat wydarzeń z drugiej połowy lat 40., ale generalna teza Karpińskiego o tym, że podstawowym narzędziem ujarznienia społeczeństwa był terror skrzyżowany z całą gamą środków o charakterze socjotechnicznym, znalazła potwierdzenie w późniejszych pracach wielu historyków.

Na aktualności nie straciły też główne tezy zawarte w *Porcji wolności* – pierwszej polskiej próbie opisanego kryzysu 1956 roku, którą Karpiński opublikował w 1979 roku. Pisał w niej m.in.: „Wydarzenia w Polsce w październiku 1956 były fragmentem trwającego kilka lat procesu powolnego ograniczania totalitaryzmu. Poczucie względnego przynajmniej bezpieczeństwa stopniowo stawało się wtedy udziałem coraz większej liczby osób, powoli zmniejszał się lęk przed represjami, stosowanymi w sposób trudny do przewidzenia” (Karpiński 1979: 137). Do podobnych konkluzji doszedł później w swojej książce poświęconej wydarzeniom 1956 roku Paweł Machcewicz (Machcewicz 1993) oraz inni badacze podejmujący tę problematykę. Karpiński zachował przy tym zdrowy dystans wobec tych wszystkich, którzy wierzyli, że idee Polskiego Października mogą zmienić w sposób zasadniczy fundamenty systemu opartego na monopolistycznych rządach PZPR.

Jakub Karpiński, który z braku innych możliwości opierał swoje analizy prawie wyłącznie na prasie i oficjalnych publikacjach, do perfekcji opanował umiejętność czytania między wierszami. Bodaj najwyraźniej widać to w *Krótkim śpięciu*, niewielkiej objętościowo, pionierskiej monografii Marca 1968 roku wydanej po raz pierwszy w 1977 roku (Karpiński 1977). Opisowi studenckich protestów w Warszawie i innych miastach towarzyszy bowiem analiza rozpetanej wówczas przez władze kampanii propagandowej, zakończona następującą konkluzją: „Prasa rzeczywiście wtedy kłamała (i zresztą nie tylko wtedy). Ale powodem oburzenia, może nawet zgromy czy wstrętu – było chyba nie tyle zwykłe kłamstwo, co zupełnie nieprzystosowanie ogromnie rozbudowanej rzeczywistości prasowej do tej rzeczywistości, która jest dana w codziennym doświadczeniu” (Karpiński 1977).

Ten ostatni pogląd można w moim przekonaniu z powodzeniem rozszerzyć na cały okres istnienia PRL-u, z zastrzeżeniem, że oburzenie większości społeczeństwa na fikcyjną rzeczywistość kreowaną przez komunistyczne władze na lamach prasy, radia i telewizji występowało tylko

w sytuacjach kryzysowych. W okresach stabilizacji lansowana przez media różowa wizja „kraju, co dorobek swój pomnaża, za dobrego Gospodarza” (hasło z czasów gierkowskich) była przyjmowana z obojętnością, a w wielu przypadkach wręcz z aprobatą. Karpiński w swoich książkach konsekwentnie pokazywał, jak zmasowanej i długotrwałej indoktrynacji przez ponad czterdzieści lat było poddawane polskie społeczeństwo. Jej ślady są wciąż obecne w świadomości wielu Polaków, choć autorzy tego wielkiego „prania mózgow” utracili monopol w środkach masowego przekazu ponad dwadzieścia lat temu.

W grudniu 2000 roku, w trzydziestą rocznicę masakry na Wybrzeżu, ukazała się imponująca monografia Jerzego Eislera. W dwaście lat później IPN wydał jej kolejną, znacząco poszerzoną wersję, która stanowi najważniejszą z wielu dziś książek dotyczących Grudnia 1970 (Eisler 2012). Na tle monografii Eislera wydana w 1979 roku praca Karpińskiego *Płonie komitet (grudzień 1970 – czerwiec 1976)* (Karpiński 1982) nie prezentuje się oczywiście okazale, niemniej zawarty w niej ładunek informacyjny zdezaktualizował się w niewielkim tylko stopniu. Najbardziej wartościowa wydaje się druga część tej książki, poświęcona pierwszym latom rządów ekipy Edwarda Gierka. Wyraźnie uwidacznia się w niej bowiem inna cecha historycznego pisarstwa Karpińskiego, zawarta w następującej deklaracji autora: „Jedno z założeń, które przyjąłem, pisząc o powojennej historii Polski, można w skrócie wyrazić następująco: przed historią jest socjologia” (Karpiński 2001: 509).

Towarzyszy temu wielokrotnie wyrażane przekonanie, że główną siłą sprawczą zmian w PRL-u było społeczeństwo (stąd znaczenie socjologicznej analizy zmian w nim zachodzących), a nie takie czy inne siły w kierownictwie partii komunistycznej. Do wydarzeń w tej ostatniej Karpiński podchodzi z dużą ostrożnością, często porównując aparat władzy do „czarnej skrzynki”, do której się nie zagląda. Ta ostrożność Karpińskiego okazała się zbawienna dla żywotności jego tekstów, co szczególnie wyraźnie widać, jeśli porówna się jego prace z powstałymi w tym samym czasie tekstami tłumaczącymi kolejne kryzysy w PRL-u poprzez działania takich czy innych frakcji i koterii partyjnych. Trudny do zakwestionowania policyjny charakter PRL-u zrodził też niebezpieczną pokusę postrzegania dziejów komunistycznej Polski wyłącznie przez pryzmat działalności UB i SB. Tymczasem służby te, z pewnością wywierające wówczas silniejszy wpływ na sytuację polityczną niż dziś ABW czy CBA, nie były w stanie spacyfikować ani Kościoła, ani też – mimo niezwykle silnej infiltracji – licznych środowisk opozycyjnych.

Analizując na początku minionej dekady stan badań nad stanem wojennym, stwierdziłem, że napisana w połowie lat 80. książka Karpińskiego *Dziwna wojna (grudzień 1981)* (Karpiński 1990) była wówczas jednym z kilku podstawowych opracowań dotyczących tego, co działo się w Polsce po 13 grudnia 1981 roku. I podobnie jak w przypadku poprzednich kryzysów w czasach PRL-u, choć na ten temat ukazało się już szereg publikacji, z książką Andrzeja Paczkowskiego *Wojna polsko-jaruzelska* (Paczkowski 2006) na czele, to nie podważyły one głównych ustaleń Karpińskiego.

Książki Karpińskiego, choć napisane w czasach PRL-u, wciąż stanowią ważny głos w trwającej od 1989 roku debacie dotyczącej bilansu epoki komunistycznej dyktatury. W zamykającym *Wykres gorączki* eseju opublikowanym pierwotnie w 1995 roku na łamach „Tygodnika Powszechnego” (Karpiński 1995) Karpiński pisał na ten temat następująco: „Nie wszystko, co działo się w Polsce w okresie PRL, należy do PRL. Polska jest nazwą kraju, natomiast PRL jest nazwą państwa tworzonego przez komunistów, partyjnego i niesuwerennego. Ponieważ było to państwo udawane, więc ze względu na jego ograniczenia dobrze jest czasem nazywać je państwowością (państwem osłabionym) lub pseudopaństwem. Natomiast pod władzą PRL żyli ludzie i to, co robili, było ich życiem, a nie PRL-em”. Niestety zawarte w tych prostych słowach dość oczywiste rozróżnienie jest wciąż ignorowane przez rozmaitych obrońców i adwokatów PRL-u, którzy z braku lepszych pomysłów wrzucają zbrodnie i nieprawości dyktatury do wspólnego worka z tym wszystkim, co udało się Polakom osiągnąć w powojennym 45-leciu.

Dorobek historyczny Karpińskiego stanowi świadectwo rzadko spotykanej konsekwencji badawczej. Na przestrzeni kilkunastu lat napisał on cykl książek demaskujących prawdziwe oblicze tego, czym w istocie był PRL. Uczynił to na wielu płaszczyznach, niekiedy posługując się równie zaskakującymi, co trafnymi porównaniami. Oto przykład, jakiego użył, wyjaśniając podstawową różnicę dzielącą PRL od II Rzeczypospolitej: „Cat-Mackiewicz napisał książkę «Polityka Becka». Gdyby ktoś zatytułował książkę «Polityka Wojtaszka» (ministra spraw zagranicznych PRL w latach 70.), ów minister najprawdopodobniej by się przeraził. Taki tytuł książki nazwano by w języku komunistycznym «prowokacyjnym podejrzeniem»” (Karpiński 2001: 522).

Był też Jakub Karpiński popularyzatorem historii najnowszej, czego dowodem są zwłaszcza dwie jego prace: napisany z dużym wyuczuciem tematu słownik *Polska, komunizm, opozycja* (Karpiński 1985a) oraz utrzymane w konwencji wykraczającej poza suche kalendarium

Portrety lat. Polska w odcinkach 1944–1988 (Karpiński 1989). Obie te prace doczekały się kolejnych wydań. We wstępie do słownika Karpiński w charakterystycznym, pełnym ironii stylu stwierdzał: „ustrój komunistyczny ma zwyczaj wiązać z polityką sprawy zwykle od niej odległe. Stąd pewne pomieszanie zagadnień. Trzeba je było uporządkować i powstał słownik: od A do Ż (od administracji do żywności). Nie mówi się tu o wszystkim, bo jest trudne i niemożliwe”. I jeszcze jeden cytat z tego krótkiego skądinąd wstępu, który można uznać za motto przyświecające całemu dorobkowi Karpińskiego jako historyka: „Autor przestrzega przed mierzeniem ważności spraw długością tekstu. Są sprawy, które warto uczcić milczeniem, są takie, których nie powoła do istnienia wielość słów”. Dlatego właśnie książki Karpińskiego o historii najnowszej są wprawdzie skromne objętościowo, ale równocześnie pozbawione trzeciorzędnych informacji, utrudniających tok analizy.

Na koniec tego krótkiego przeglądu pozostawiłem książkę, która chronologicznie ukazała się jako pierwsza. Chodzi o opublikowaną w 1975 roku w Paryżu pracę pt. *Ewolucja czy rewolucja*, która bardziej znana jest w poprawionej i uzupełnionej wersji wydanej w dziesięć lat później przez londyński „Aneks” pt. *Ustrój komunistyczny w Polsce* (Karpiński 1985b). Nie była to bowiem praca *stricte* historyczna, ale rozprawa z zakresu socjologii państwa i społeczeństwa epoki realnego socjalizmu. Po 1989 roku nabrała jednak historycznego znaczenia i dziś wydaje się lekturą obowiązkową dla każdego, kto chce się zajmować analizą ustroju społeczno-politycznego PRL-u. W moim odczuciu jest to najważniejsza pozycja w tej części dorobku naukowego Karpińskiego, która dotyczy dziejów PRL-u. Dokonał w niej wnikliwej analizy aparatu władzy komunistycznej, opisał relacje między rządzącymi a rządzonymi, wskazał też na podstawowe czynniki powodujące stopniową erozję systemu komunistycznego. Ważnym wątkiem tej pracy były też rozważania na temat kwestii narodowej, o której Karpiński, ważący zwykle każde słowo, pisał następująco: „Więź narodową tworzy wspólny język, kultura, świadomość historyczna, ale o tej więzi decyduje poczucie wspólnoty i solidarności. Wydawało się w latach siedemdziesiątych, że władzom udało się naruszyć wspólnotę i solidarność Polaków. Lata 1980–1981 były triumfem więzi narodowej, słowo «solidarność» stało się nazwą ogólnonarodowej wspólnoty, w której znaku widnieje biało-czerwony sztandar. Przeciw tej wspólnotocie władze zwróciły się z całą mocą” (Karpiński 1985b: 132).

Starając się dochować wierności podstawowym regułom warsztatu socjologa i historyka, Jakub Karpiński nie ukrywał równocześnie swojej sympatii wobec środowisk opozycji demokratycznej, trafnie oceniając, że zachowanie aksjologicznej neutralności jest rozwiązaniem niemożliwym do przyjęcia w systemie politycznym zbudowanym przez PZPR. Także i dlatego książki historyczne Karpińskiego są swoistym świadectwem epoki, w której powstawały. Tak jak są nimi, choć z zupełnie innych powodów, publikowane w czasach PRL-u książki historyków propagandzistów, piszących – jak Tadeusz Walichnowski, Władysław Góra czy Norbert Kołomejczyk – na zamówienie kolejnych ekip partyjnych. Jestem przekonany, że piarstwo historyczne Jakuba Karpińskiego zasługuje nie tylko na to, by stać się przedmiotem naukowej analizy, lecz także inspiracją dla tych młodszych kolegów, którzy mimo przygotowania socjologicznego i historycznego, a także braku cenzuralnych ograniczeń, unikają podejmowania badań nad trwającą już 24. rok historią III Rzeczypospolitej. Ta ostatnia wciąż czeka na swojego Jakuba Karpińskiego.

Bibliografia:

/// Eisler J. 2012. *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

/// Karpiński J. [Marek Tarniewski] 1975. *Ewolucja czy rewolucja*, Instytut Literacki.

/// Karpiński J. [Marek Tarniewski] 1977. *Krótkie śpięcie (marzec 1968)*, Instytut Literacki.

/// Karpiński J. [Marek Tarniewski] 1979. *Porcja wolności (październik 1956)*, Instytut Literacki.

/// Karpiński J. 1982. *Płonie komitet (grudzień 1970 – czerwiec 1976)*, Instytut Literacki.

/// Karpiński J. 1985a. *Polska, komunizm, opozycja. Słownik*, Polonia Book Fund Limited.

/// Karpiński J. 1985b. *Ustrój komunistyczny w Polsce*, Polonia Book Fund Limited.

/// Karpiński J. 1989. *Portrety lat. Polska w odcinkach 1944–1988*, Polonia Book Fund Limited.

/// Karpiński J. 1990. *Dziwna wojna (grudzień 1981)*, Instytut Literacki.

/// Karpiński J. 1995. *Czym była PRL?*, „Tygodnik Powszechny”, nr 2.

/// Karpiński J. 2001. *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*, Wydawnictwo UMCS.

/// Machcewicz P. 1993. *Polski rok 1956*, Oficyna Wydawnicza Mówią Wieki.

/// Paczkowski A. 2006. *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Prószyński i S-ka.

/// Roszkowski W. [Andrzej Albert] 1986. *Najnowsza historia Polski*, cz. I–IV, Wydawnictwo Krąg.